WIELKANOC w RZYMIE
13 — 23 KWIETNIA
Wenecja—Rzym —Neapol—Pompea
Wezuwiusz — Assyż — Castelgandolfo — Florencja — Padwa.
Cena od zł. 165.—
„FRANCOPOL" Mazowiecka 9
Pamiętaj o bezrobotnych narodowcach

W Kamieńsku 5000 robotników głoduje
czekając na uruchomienie fabryki

(Koresp. własna ABC). Niedaleko Radomska w województwie łódzkim na głównym szlaku kolejowym Warszawa — Katowice znajduje się historyczna osada Kamieńsk.

Wkrótce po wojnie w Kamieńsku uruchomiona została wielka fabryka giętych mebli t. zw. „Wojciechów", w której zatrudnienie mieli przeważnie b. ochotnicy W. P. oraz ich rodziny. Fabryka ta rozwinęła się w szybkim tempie, zdobywając sobie zaufanie nie tylko w całej Polsce, lecz również zagranicą.

Szybki rozwój tego przedsiębiorstwa pozwolił wkrótce na zatrudnienie około 5.000 robotników. Fabryka ta była jedyną placówką przemysłową, wobec czego życie gospodarcze i handlowe Kamieńska i pobliskich miasteczek, osad i wiosek, jak Nowy-Kamieńsk, Gorzkowice, Kletnia i Słostowice było uzależnione od jej rozwoju.

Po niespełna trzech latach przyszedł kryzys. W fabryce zmniejszono dnie produkcji, a wkrótce nawet całkowicie ją unieruchomiono. Rzesze robotnicze pozostały bez środków do życia.

Bezrobotna ludność znajduje się obecnie w opłakanej sytuacji. Część ludności utrzymuje się jedynie z uprawy warzyw ogrodowych, część zaś poprostu głoduje szukając dorywczej pracy. Najgorsza nędza daje się we znaki w okresie zimowym.

W roku 1937 rozeszły się pogłoski, iż wkrótce fabryka będzie uruchomiona. Tymczasem idą lata, a o „Wojciechowie" wciąż głucho! Czyżby nie było w Polsce przemysłowcow - katolików, którzy by mogli dźwignąć z upadku to przedsiębiorstwo? Sprawą „Wojciechowa" winny równie zainteresować się miarodajne czynniki, gdyż na uruchomienie fabryk czeka 5.000 głodnych rodzin!. (W.-jda).

Projekt noweli do ustawy O wykonaniu reformy rolnej
zgłasza poseł Hyla

Pos. Hyla zgłosił do laski marszałkowskiej projekt noweli do ustawy o wykonaniu reformy rolnej.

Projekt ten przewiduje, że nieruchomości ziemskie, będące w posiadaniu osób, które nabyły je po 6-tym sierpnia 1914, mogą być wykupione przymusowo z pozostawieniem dla właściciela 35 hektarów obszaru.

Gospodarstwa źle gospodarowane mogą być wykupione na wniosek rady gminnej, lub właściwego towarzystwa rolniczego zgłoszony do wojewody. Na kresach wschodnich obszar posiadania, projekt określa na 200 hektarów nieużytków. Dla gospodarstw o wysokiej kulturze obszar ogólny, bez lasów i nieużytków, ustala się na 400 hektarów.

Obszar wyłączeń określa się na 300.000 hektarów, zamiast 550 tys. hektarów jak obecnie. Corocznie ma być parcelowany obszar 200.000 hektarów.

Wynagrodzenie za przejętą przez państwo ziemię, ma być płacone 5 proc. w gotówce, a 95 proc. w trzy - procentowej państwowej rencie ziemskiej.

Przy parcelacji prywatnej ceny na ziemię winny być dostosowane do cen pobieranych za grunty państwowe.

31 dzików na rozkładzie
Regent Horthy i ks. Axel Duński
na polowaniu w Białowieży

BIAŁOWIEŻA, 7. 2. Dziś rano otoczenie Regenta Horthy'ego i dziennikarze węgierscy zwiedzili rezerwat żubrów położony w odległości paru kilometrów od Białowieży.

Dziennikarze weszli na t. zw. Górę Batorego. Na górze tej król Stefan Batory rozbijał zawsze swe namioty myśliwskie.

Rezerwat żubrów, gdzie znajduje się 13 wspaniałych okazów tego zwierzęcia, wywarła na gościach duże wrażenie.

Następnie goście węgierscy zwiedzili park narodowy, który obejmuje przestrzeń 4.640 ha. Jest to rezerwat nietknięty ręką człowieka, służący jako teren naukowy i dla doświadczeń w dziedzinie przyrodoznawstwa. W parku żyje na pół wolnej stopie pięć niedźwiedzi.

Gościom pokazano świerki, dochodzące do 50 m. wysokości, dęby o masie ponad 30 m. sześc., niespotykanej wysokości lipy oraz wielkie graby i odwieczny dąb, pod którym, według podania, król Jagiełło sprawował sądy.

W południe przy pięknej pogodzie odbyło się reprezentacyjne polowanie, w którym wzięli udział Pan Prezydent R. P., J. W. Regent Węgier, Marszałek Śmigły-Rydz, duński następca tronu ks. Axel, gen. Sonskowski i inni.

Ogółem padło 31 dziki. J. W. Regent Węgier zabił 6 dzików, a duński następca tronu książe Axel ustrzelił wspaniałego odyńca.

O godz. 21 Pan Prezydent R. P. wręczył J. W. Regentowi Węgier swoją odznakę myśliwską św. Huberta t. zw. „Spalską", a gen. Sosnkowski, jako prezes Polskiego Związku Łowieckiego wręczył Jego Wysokości honorową odznakę związku.

Głowa redaktora na latarni
Zemsta mafii japońskiej

SZANGHAJ 7. 2. Policja koncesji francuskiej znalazła dziś rano na słupie latarnianym zatkniętą głowę wydawcy pisma „Suczau - Wampau". Do głowy dołączona była karteczka z napisem: „Tajne stowarzyszenie, którego zadaniem jest wykonywanie sprawiedliwości, dokonało tego czynu i przestrzega wszystkich wydawców dzienników chińskich przed możliwością podobnego losu".

Dziennik „Suczau - Wampau" został zamknięty 19 stycznia przez Japończyków, gdyż nie chciał poddać się cenzurze japońskiej. Wydwca prowadził rokowania z władzami japońskimi, ażeby uzyskać zezwolenie na ponowne otwarcie. W tym czasie otrzymał on telefoniczne powiadomienie o mającym nastąpić zamachu na jego życie.

Pomimo groźby wydawca rokował dalej. W międzyczasie około 27 stycznia do redakcji dziennika rzucono dwukrotnie bomby, których ofiarą padło kilka osób.

Min. Rosenberg
w Gdańsku

W końcu lutego odbędą się w Gdańsku uroczystości związane ze 150-letnią rocznicą urodzin znanego filozofa niemieckiego Schopenhauera, który urodził się w Gdańsku. W związku z tym Gdańsk będzie gościł u siebie ogólno - niemiecki kongres kuczci tego uczonego. Na kongresie tym wygłosi programowe przemówienie niemiecki minister Rosenberg.

◆ MLECZARNIA DANGLA Szpitalna 7 najlepsze kolacje nabiałowe ◆

Dodatkowy świadek
w procesie inż. Doboszyńskiego

LWÓW, 7. 2. Po przerwie zeznają jako świadkowie współuczestnicy najścia na Myślenice: Antoni Kwinta, Karol Knotek, Jan Lelek, Jan Romek, Wojciech Brozek, Franciszek Przybylski, Stanisław Pałka, Antoni Wątor. Zeznania ich dotyczą w większości okoliczności i przebiegu najścia na Myślenice, zbiórki w Chorowicach, przebiegu napadu na posterunek, a następnie starcia z policją pod Porębą.

Z kolei zeznaje komisarz Józef Kuziel, zastępca naczelnika urzędu śledczego w Krakowie. Zeznania jego dotyczą początkowo akcji pościgowej, a następnie prowadził dochodzenie w sprawie Doboszyńskiego. Opowiada dalej o przygotowaniach do marszu, selekcji członków itp. Dalej kom. Kuziel daje wyjaśnienia o sytuacji politycznej na terenie powiatu krakowskiego i myślenickiego. W tej części zeznań szereg pytań zadaje świadkowi inż. Doboszyński, rzucając nazwisko działaczy wywrotowych. Kom. Kuziel nie umie o nich nic powiedzieć, wykazując zupełną nieznajomość stosunków politycznych na terenie obu powiatów w tym czasie.

Podczas pytań wypływa sprawa adwokata krakowskiego Szyji Fensterblaua, który nawoływał do palenia kościołów i mimo to — jak okazuje się z zeznań — przez 6 miesięcy nie pociągnięto go do odpowiedzialności. Dopiero po marszu Doboszyńskiego Fensterblauowi wytoczono sprawę karną.

Na wniosek prokuratora dopuszczony został jako świadek b. inspektor pracy w Krakowie p. Czarniecki. Zgłosił się on dobrowolnie, wysyłając depeszę do prokuratora, iż z powodu zeznań Doboszyńskiego o jego osobie, chce osobiście zeznawać.

Za kapliczkę katolicką
Zamknięto klub polski
w Taszkencie

MOSKWA, 7. 2. „Uczitielskaja Gazeta" donosi, że w Taszkencie **zamknięto tamtejszy klub polski. Jednym z powodów zamknięcia klubu był fakt, że w budynku klubowym mieściła się kapliczka katolicka, która była stale przepełniona, podczas, gdy klub, znajdujący się pod komunistycznym kierownictwem świecił pustkami.**

Dziennik dodaje, iż **tamtejszy Komisariat Oświaty postanowił również zamknąć kluby: węgierski, tatarski, żydowski, ormiański i inne jako „przedsiębiorstwa deficytowe".** Zlikwidowano tak samo kluby narodowościowe w największych miastach sowieckich Azji środkowej: Kokandzie, Samarkandzie, w Ferganie, Bucharze i innych.

Zamknięto również niektóre t. zw. „czerwone herbaciarnie", gdzie teoretycznie miała być prowadzona propaganda bolszewicka, w rzeczywistości stały się one jednak ośrodkiem życia politycznego miejscowej ludności, wrogo usposobionej do Moskwy. Tak np. w jednej herbaciarni w Taszkencie znaleziono pokaźną ilość ulotek i broszur „kontrrewolucyjnych".

OSTATNIE WIADOMOŚCI SPORTOWE

Triumf idei narodowej
nad papierowym okólnikiem

W niedzielę odbyło się walne zgromadzenie krakowskich sędziów piłki ręcznej.

Po sprawozdaniach wybrano nowe władze z p. Lubowieckim jako przewodniczącym na czele.

Na zebraniu postawiono wniosek o skreślenie z listy sędziów niechrześcijan. Przewodniczący, powołując się, że jest to sprzeczne z ostatnim okólnikiem PUWF, nie chciał wniosku tego poddać pod głosowanie. W dyskusji jednak podnoszono, że okólnik PUWF formalnie nie wpłynął jeszcze do Związku Piłki Ręcznej i w końcu uchwalono jednogłośnie wniosek powyższy jako dezyderat na Walne Zgromadzenie Okręgu.

Jedyny sędzia żyd p. Dawid Kacengold złożył legitymację sędziowską i opuścił zebranie.

SEKCJA BOKSERSKA SOKOŁA ZAWIESZONA

Zarząd sekcji bokserskiej krakowskiego Sokoła został zawieszony przez prezydium Sokoła za rozegranie meczu towarzyskiego z drużyną Makabi (Sosnowiec) bez wiedzy prezydium i wbrew uchwale walnego zgromadzenia, które zabroniło rozgrywania meczów z drużynami żydowskimi za wyjątkiem mistrzowskich.

Reprezentacja hokejowa
zwycięża Dąb 4:0

W poniedziałek wieczorem odbył się w Katowicach mecz hokejowy o charakterze treningowym pomiędzy reprezentacją Polski a drużyną Dębu. Zwyciężyła reprezentacja w stosunku 4:0 (0:0, 2:0, 2:0).

Reprezentacja wystąpiła w składzie Maciejko, Ludwiczak, Michalik, Marchewczyk, Kowalski, Wołkowski, Andrzejewski, Zieliński Król. Dąb wzmocniony Burdą i przedpełskim.

W reprezentacji wyróżnił się Maciejko w bramce. Krakowska trójka stała na wysokości zadania. Obrona pewna. Najsłabszy był Andrzejewski.

W drużynie Dębu obok doskonałego Burdy wyróżnić należy Urzonia i Kasprzyckiego. Tarłowski zawinił jedną bramkę. Przedpełski zawiódł.

Bramki strzelili: Król, Zieliński, Marchewczyk i Kowalski.

Najwyższy Czas
Odnowić prenumeratę.
na luty 1938 roku

Wpływy i wydatki budżetowe
w styczniu 1938 r.

Tymczasowe zamknięcia rachunków skarbowych za m. styczeń 1938 r. t. j. za 10-ty miesiąc okresu budżetowego wykazują: Dochody w kwocie 188.319 tys. zł. i wydatki w kwocie 185.877 tys. zł. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi więc 2.442 tys. zł.

W porównaniu z wynikami grudnia 1937 r. dochody w styczniu br. są niższe o 25.637 tys. zł. a to głównie wskutek przypadającej w grudniu płatności świadectw przemysłowych. Również wydatki w styczniu r. b. niższe były w porównaniu z grudniem u. r. o 23.490 tys. zł.

Sąd na torach kolejowych
Sprawcy tragicznej katastrofy
przed sądem w Wieluniu

WIELUŃ, 7. 2. Na sesji wyjazdowej kaliskiego Sądu Okręgowego w Wieluniu rozpoczął się proces o tragiczną katastrofę kolejową, która wydarzyła się w dniu 11-go września ub. roku pod Wieluniem.

Pociąg idący w kierunku Łodzi zderzył się z pociągiem nadchodzącym z Ostrowa. W katastrofalnym zderzeniu trzy osoby poniosły śmierć a 7 zostało ciężko rannych. Na ławie oskarżonych zasiadła obsługa pociągu z Ostrowa z maszynistą Stanisławem Fryzem na czele.

Proces potrwa parę dni, gdyż Sąd uda się na miejsce katastrofy dla przeprowadzenia wizji lokalnej.

Przy drzwiach zamkniętych
proces pastora Niemöllera

BERLIN, 7. 2. Dziś rozpoczął się tu oczekiwany z wielkim zaciekawieniem proces znanego pastora ewangelickiego „Kościoła wyznaniowego" Niemöllera.

Sąd orzekł na pierwszym posiedzeniu tajność rozprawy sądowej podczas całego trwania procesu. Na salę obrad dopuszczeni będą tylko przedstawiciele władz państwowych.

Ogólnie liczą się z tym, że proces potrwa około 2 do 3 tygodni, tak, że wyrok nie zapadnie przed końcem bm.

Jedyny weteran na Śląsku
zmarł w Katowicach

KATOWICE, 7. 2. (Tel. wł.). W Katowicach zmarł w poniedziałek 89-letni Antoni Walczak, uczestnik powstania styczniowego 1863 r. Jest on odznaczony szeregiem orderów. Mieszkał on u swego syna w Katowicach przy ul. Juliusza Pigonia, skąd odbędzie się pogrzeb w czwartek. Walczak był jedynym uczestnikiem powstań zamieszkałym na terenie Górnego Śląska.

Oszalały wieloryb
w porcie San Francisco

SAN FRANCISCO, 7. 2. Niezwykłe wydarzenie miało miejsce w porcie San Francisco.

Wieloryb, który zabłąkał się z pełnego morza do portu i wpłynął do doków wewnętrznych, nie mógł znaleźć wyjścia z avant-portu i zaczął, jak szalony, pływać od jednego mola do drugiego, uniemożliwiając wejście wyjście okrętów.

Władze portowe wezwały na pomoc szalupę z harpunnikami, którzy próbują wieloryba unieszkodliwić. Na molo portowym w San Francisco zebrały się tysiące ludzi, przyglądających się z niezwykłym zainteresowaniem szalonemu wielorybowi, krążącemu po wodach basenów portowych.

Pierwsze próby łodzi wielorybniczej nie dały wyniku, ponieważ nie mogła ona zbliżyć się do oszalałego wieloryba. Władze portu miały zwrócić się do czynników wojskowych, by przy pomocy artylerii unieszkodliwić olbrzyma, paraliżującego cały ruch w porcie.

Latające małżeństwo
rozwodzi się

LONDYN, 7. 2. Słynna lotniczka długodystansowa Mollisson rozwiodła się z mężem. Nieporozumienia między małżonkami trwały czas dłuższy. Prasa kilkakrotnie donosiła o ich rozwodzie. Mąż lotniczki, również znany lotnik, zamierza ożenić się z jedną z gwiazd filmowych.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimska 3 a Tel. 88-338 — przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumeraty: Al. Jerozolimska 3 a I piętro Tel. 8-15-38. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny - ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103 Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 94, tel. 135. Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477, Katowice, ul. Stawowa 16 tel. 318-28.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń: za milimetr wysokości i milimetra przez szerokość jednej szpalty na wszystkich stronach po 6 szpalt) na 1-ej stronie — 1 zł., w tekście (wśród artykułów) 80 gr. w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. W Dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł. opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz duże litery w ogłoszeniach drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy — tłusty druk — podwójnie. Ogłoszenie lysponowane tylko do wydania warszawskiego (bez prowincjonalnej mutacji) w tekście str. 2 — 70 gr. w reklamach str. 3 — 50 gr. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.) Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 727-33.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluziński
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121
Redaktor odpowiedzialny: Bogusław Kopczyński.